

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Wiadomości handlowe. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Deputacya bośnińska.)

Korespondent wiedeński dziennika *Zeit* donosi pod dniem 5tym marca: Bawiąca w Wiedniu deputacya z Bośni nie uskarżała się na turecką administracyę cywilną, ale na uciążliwe kleru żądania, których niepodobna wypełnić. Rajowie w Bośni ofiarują się płacić dla swych 3 biskupów i 200 duchownych corocznie 3 miliony piastów zamiast rozmaitych ciężarów i danin, jakie nakładają na nich. Książę Kalimaki oświadczył, że Porta ma nawet zamiar uregulować utrzymanie bośnińskiego duchowieństwa w słuszny i odpowiedni sposób.

Ameryka.

(Zajścia między Nikaragą i Kostaryką.)

O zajściu między Nikaragą i Kostaryką piszą do *Courrier de Paris* z San Juan del Norte pod dniem 16. stycznia: Według nadeszłych wiadomości z Granady wybuchnie wojna między Nikaragą i Kostaryką, gdyż Nikaragua wzbraniała się podpisać zaproponowane przez Kostarykę konwencje. Osnowa ich była: 1) Zaponowane przez Kostarykę prawo zająć oddany fort Castillo znouwo strzeżać siebie Kostaryka prawo zająć oddany fort Castillo znouwo wojskiem na przypadek ponownej inwazyi korsarskiej. 2) Kostaryka pozostaje w posiadaniu paropływów morskich, nie będzie jednak na pokładzie każdego z nich trzymać więcej jak 30 żołnierzy. 3) Nikaragua zaprowadzi straż w Tortudze, z której Kostaryka ustąpi, a dla ochrony przewoźnego handlu zaprowadzi straż w odnodze Wirgińskiej. 4) Granice obu państw pozostaną takie, jakie były postanowione w lipcu 1857 w Managua między komisarzami Juarez i Canas. 5) Zawarta między panem Irissarri i towarzystwem przewoźnego handlu ugoda będzie stanowcza, jeśli będzie przyjęta, ale na przypadek nowej konwencji potrzebna jest ratyfikacya wszystkich państw Ameryki centralnej. Otóż to są dwa ostatnie warunki, przeciw którym Nikaragua protestowała. Nie byłaby tego zrobiła, gdyby Stany Zjednoczone nie były uwolniły jej okręg od Walkera i Andersona, i gdyby nie stanął traktat w Waszyngtonie, którym ochronę towarzystwa przewoźnego handlu przeniesiono wyłącznie na Stany Zjednoczone, i każdemu innemu państwu zakazano interwencyę. Między temi dwiema prawie sprzeciwiającemi się konwencyami ma Nikaragua wybór tylko między przyjaźnią Kostaryki i protektoratem amerykańskim.

Portugalia.

(Posada naczelnego wodza znieśiona.)

Lizbona, 28. lutego. Wchodząc w myśl rządu znieśli Kortezy raz na zawsze dotychczasową posadę naczelnego wodza armii poczytując przywiązane do niej funkcyę za niezgodne z odpowiedzialnością radców korony i ministra wojny. Pierwszym naczelnym wodzem był Król Ferdynand, małżonek Królowej Maryi da Gloria, a drugim i ostatnim książę Saldanha.

Anglia.

(Wybory powtórne. — Wyjazd posła Siamskiego. — Doniesienia z Kaftery. — Niepogoda. — Lord Cowley pozostaje w Paryżu. — Proces Bernarda. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 5. marca. Lord Stanley, minister kolonii i sir John Pakington, minister marynarki, utrzymali się bez wszelkiej opozycyi w nawrotnych wyborach w King Lynn i Droitwich. Sir John Pakington oświadczył w swej długiej przemowie do wyborców, że powstanie indyjskie poczytuje już za zupełnie usmierzone. Oddając całą słuszność postępowaniu dawniejszych ministrów w sprawie rokoszu, utyskuje tylko, że nie dość wczesnie użyli środków stosownych. Mowca cieszy się, że zwalczono wręście przesilenie finansowe, mniema jednak, że należałoby roztrząść bliżej ustawy co do waluty, aby na przyszłość zapobiedz podobnym klęskom. Nie dotknął zresztą niczego, coby usprawiedliwiło pogłoskę, że gabinet

lorda Derby zamierza zająć się na prawdę kwestyą bankową. Co do nieporozumienia z Francją wyraża się sir John Pakington w tym samym duchu, co lord Derby w parlamencie. W dalszym toku swej przemowy nadmienił także, że rząd zamysła wnieść bil, który oddając administracyę indyjskich kolonii w ręce korony, zapobieży oraz, aby wpływ rządu w nazbyt wielkie nie urósł rozmiary. Wnosić bil reformy nie obowiązują się gabinet na teraz, bo lubo w samej rzeczy wiele należałoby usunąć niedogodności, potrzeba przecież dłuższego czasu do namysłu w sprawie tak wielkiej wagi. Mowca kończy wręście oświadczać, że jego usilne starania o polepszenie i upowszechnienie nauki ludowej nie doznają żadnej przerwy tem, że został członkiem konserwacyjnego gabinetu.

— *Gazette* podała dopiero wczoraj urzędową nominacyę nowych członków gabinetu.

— Posłowie siamscy odjeżdżają dziś do Paryża, zkąd na Marsylię powrócą do ojczyzny. Także i Maharadza Dhulip Singh udaje się do Paryża, ztamtąd zaś pojedzie do Sardynii, gdzie zabawi kilka miesięcy.

— Kafrowie zachowują się spokojnie. Gubernator sir H Grey odjechał paropływem na granicę, a admirał sir F. Grey na okręcie wojennym „Boscawen“ do wybrzeży afrykańskich.

— Przedwczoraj padał silny śnieg nie tylko w Londynie, ale i w całej Anglii. Kilka pociągów kolei żelaznej musiało powstrzymać się w biegu, a u wybrzeży miała burza i mgła przyprawić o zgubę nie jeden okręt. Wczoraj wypogodziło się niebo i złagodniało znacznie powietrze. Wszystkie zaległe poczty przybyły do stolicy.

— Dzienniki londyńskie donoszą, że lord Cowley pozostaje nadal na swej posiadzie w Paryżu; „jak się zdaje do dalszych postanowień“ dodaje dziennik *Herold* gdyż lord, jeden z pełnomocników przy paryskich układach pokoju, świadomy wielu zawikłanych kwestyi angielsko-wschodniej dyplomacyi zdaje się być potrzebnym przy nadchodzących konferencyach.

— Oskarżony o udział w zamachu na życie Cesarza wychodźca Bernard stał przedwczoraj po raz trzeci przed sądem policyjnym. Posłuchanie odbywało się po francusku, ale sens po sensie przekładano na język angielski. Więzień wydawał się chorym, podano mu też krzesło, aby usiadł. Mr. Bodgin, oskarżyciel rządowy, uniewinnił się, że nie mógł postawić wszystkich świadków, bo wielu z nich musi znajdować się jeszcze w Paryżu. Obżałowany domaga się w wielkiem wzruszeniu, aby Orsiniego przystawiono do Anglii, bo w ten sposób przy naocznej konfrontacyi okazałaby się najlepiej jego niewinność. Nakoniec prosi także, aby mu pozwolono czytywać dzienniki. Sąd odroczył dalsze posłuchanie.

— Wczoraj skazał sąd angielski dwóch Włochów na trzymiesięczne więzienie za popełnioną w Guidhall kradzież. Obudwóch wyprawiła policya francuska przymusem z Bulonii do Anglii. Sędzia pokoju Humphrey wyraził się na posiedzeniu sądu bardzo cierpko przeciw nowym francuskim przepisom paszportowym, nadmieniając między innemi, że rząd francuski obchodząc się tak surowo z wszystkimi, co chcą wejść do Francyi, powinien także po słuszności zwracać większą uwagę na tych, których całemi tłumami wyprawi do Anglii.

Francya.

(Nowiny dworu. — Obóz Chalons. — Pogrzeb księcia Audhy. — Wiadomości bieżące. — Konszulatory w Szwajcaryi i Hiszpanii pomnożone. — Akta skazanych w sądzie kasacyjnym. — Konferencye paryskie. — Upiększenie Paryża. — Rolnictwo w Algieryi. — Procesy polityczne. — Kradzieże i napady. — Tytuły szlacheckie bezprawne.)

Paryż, 5. marca. Książę Hieronim nie pozbył się jeszcze grypy. Ich Mość Cesarstwo odwiedzili wczoraj dostojnego chorego. — Na mocy uchwały, zapadłej na wczorajszym posiedzeniu sądu kasacyjnego, nie wolno lekarzom homeopatycznym sprzedawać na przyszłość żadnych lekarstw. Wszelkie przedmioty podobnego rodzaju można nabywać tylko w aptekach.

— Minister wojny oznajmił okolnikom wszystkim pułkownikom, aby aż do dalszego zlecenia nie udzielali urlopów, wyjąwszy w pewnych wypadkach szczególnych. W obozie pod Chalons rządzą obecnie w jeneralnej kwaterze Cesarza wielkie i wygodne mieszkania, przeznaczone dla zagranicznych książąt, którzy przybędą na manewry.

— Wczoraj odbył się pogrzeb księcia Audhy, Mirzy Mohamud Sawand Allie Sekunder Hasrud Bahadura. Zwłoki zmarłego wystawiono od 10. godziny zrana na podwórzu hotelu Laffite, gdzie ka-

plani indyjscy odprawiali swe modły zwyczajne. Książę Mirza Mohamed Hamid Allie, domniemany następca tronu audhyjskiego znajdował się na ceremoniach żałobnych. Karawan ciągnęło sześć koni. Na czele orszaku pogrzebowego szedł książę Mirza, ubrany w długą szatę z złoczonego sukna i w pasku, wysadzany brylantami. Na głowie miał złotą czapkę z czarnymi piórami. Po jednej jego stronie szedł generał Orgoni, po drugiej jeden z wyższych urzędników perskiej ambasady. W tyle za orszakiem jechało 12 wozów żałobnych i kilka innych ekwipażów. Na cmentarzu zaniesiono ciało do kaplicy w muzułmańskim oddziale. Książę i jego orszak indyjski zdjeli naprzód sandały nim weszli do świątyni. Według krajowych obrzędów religijnych spuszczone ciało do grobowca, gdzie złożono zwłoki Królowej Audhy. Widowisko to ściągnęło niezliczone tłumy ciekawych.

— Poseł szwajcarski dr. Kern miał przedwczoraj konferencyę z hrabią Walewskim w sprawie nowych przepisów paszportowych. Jak słyhać powstanie siedm nowych konsulatów francuskich w Szwajcaryi i Hiszpanii, aby tem pilniej czuwać nad wszystkimi podróżnymi.

— Dziennik *Patrie* donosi: Akta skazanych: Orsiniego, Pierrego i Rudio złożono przedwczoraj w biurze jeneralnego prokuratora sądu kasacyjnego.

— Sprawozdanie komisji europejskiej co do nowej organizacji Księstw Naddunajskich nie nadejdzie do Paryża przed schyłkiem bieżącego miesiąca. Nie podobna też, aby konferencye paryskie zebrały się prędzej jak w kwietniu.

— *Monitor* podaje sprawozdanie o postępach robót około upiększenia miasta, tudzież około polepszenia stosunków sanitarnych w Paryżu. Zniesienie domów przy bulwarach ś. Dyonizego naprzeciw bulwarów sztrasburskich odsoniło główną linię miasta od gmachu wschodniej kolei żelaznej. Bulwary sebastopolskie ciągną się od podwórca wschodniej kolei żelaznej aż do końca dzielnicy „Quartier latin“ na całą niemal odległość od kościoła św. Magdaleny do placu Bastyli. Droga dla powozów jest tej samej szerokości co ulica Rivoli. Po obu stronach ciągną się dla pieszych przechodni szerokie drzewami wysadzone trotoary. *Monitor* podnosi ponownie z wielkim naciskiem, że roboty te przedsięwzięto nietylko dla upiększenia miasta ale zarazem i ze względów sanitarnych, bo w ten sposób udarowano światłem i powietrzem dzielnicę miasta między bulwarami św. Marcina a brzegiem Sekwany, tudzież między drugim brzegiem rzeki a placem Panteonu.

— W okręgu algierskim zasiano w pierwszej porze r. 1857 pszenicą 6495 hektarów, a zniwo wydało 95.772 hektolitrow. Tytoniem zasiano o 226 hektarów więcej niż w r. 1856. Największą obfitość wydał plon oliwy. Nowa wieś Alma jest już prawie skończona i liczy 64 domów. Także i w Rivet uzupełniła się już przepisaną liczbą osadników. W drugiej porze, gdzie obok zboża uprawiano szczególnie tytoń, były wsie, gdzie wartość zniwa dochodziła 310.000 fr. Gmina Birka sprzedała sama za 40.610 fr. rodzynków. Gmina Duera obliczyła swój dochód z zniwa na 668.600 fr., z których 53.000 przypada na same winogrona a 212.009 na tytoń.

— Z licznych politycznych procesów na prowincyi, przytaczają następujący w Rethel (w Ardenach) przeciw ośmiu obwołanym, których obwiniają, że w miesiącu styczniu rozszerzali w Rethel buntownicze plakaty i bezimienne listy, podburzali obywateli do wzajemnej nienawiści i pogardy, znieważali publicznie i religijnie moralność śpiewaniem zakazanych piosenek w szynkowni w Rethel, rozszerzali fałszywe wiadomości, miewali publicznie buntownicze mowy i t. p. Po ośmiogodzinnej pertraktacyi zapadły takie wyroki: Dufour został skazany na 8miesięczne więzienie i 50 fr. kary, Richoux na 6miesięczne więzienie, Frales na jednoroczne więzienie i 1000 fr. kary, Stripe na 18miesięczne więzienie i 500 fran. kary, Palloteau na 3 lat więzienia i 500 fr. kary, Hostelet na 1 miesiąc więzienia, Ditricha i Soibinala uznano niewinnymi.

— Mnożą się teraz kradzieże z włamywaniem się po wszystkich dzielnicach miasta i zbójckie nocne napady przy baryerach. Widoczna, że pomimo nowych rozporządzeń policyjnych zagnieździły się znowu bandy zbrodniarzy i wypuszczonych aresztantów w stolicy. Gotują się teraz przetrząść i oczyścić z nich Paryż cały.

— Rada stanu potwierdziła wniosek, którym przywraca §. 279 karnego kodeksu, to jest karę więzienia od sześciu miesięcy do dwóch lat za nieupoważnione przybieranie tytułów, orderów lub uniformów. Zagroza to wielom, którzy się bezprawnie wyuosili. W ministerjum spraw wewnętrznych będzie mianowana komisya do sprawdzenia, które familie według legitymacyi są szlacheckie.

Belgia.

(Obrady w Izbach.)

Bruxela, 4go marca. Senat przyjął dziś jednomyślnie budżety ministerjów spraw zewnętrznych i wewnętrznych tudzież finansów. W obradach nad budżetem ministerjum spraw zewnętrznych wyraził książę Brabantu życzenie, aby podwyższyć dotychczasową niedostateczną placę belgijskich posłów za granicą. Pan de Vriere uznał słusność uwagi królewicza i przyrzekł zrobić podobny wniosek ale aż w przyszłorocznym budżecie.

Holandya.

(Nowiny dworn. — Zmiany w ministerjum. — Wyrok w sprawie buntowniczych Malajów.)

Gravenhaag, 1. marca. Do dziennika *Neue preus. Ztg.* donoszą, że wczoraj obchodzono na królewskim dworze w zwykły

sposób 61 rocznice urodzin Jego królewicz. Mości Fryderyka księcia Holandyi. — Minister finansów Dr. A. Vrolik i minister sprawiedliwości J. L. van der Bruggen podali się wczoraj do dymisyi. Na dzisiejszem posiedzeniu drugiej Izby państw jeneralnych odczytano dwa reskrypta, któremi odwołano projekt finansowy, i projekt nowej organizacyi sądowej. Dziennik *Köln. Ztg.* zapowiada ciągle ministeryalne przesilenie, że minister spraw wewnętrznych, który oddawna oświadczył zamiar wystąpienia, oraz minister spraw zewnętrznych podali się do dymisyi; jest pewna, utrzymują, że minister kolonii pójdzie także za ich przykładem. Narady względem obsadzenia opróżnionych posad ministrów są w toku. Według doniesień dziennika *Allg. Handelsblatt* odroczyła się Izba aż do dalszego rozporządzenia.

Z **Arnheim** donoszą: Tutejszy trybunał, któremu najwyższy sąd polecił przedsięwziąć na nowo sądowe rozprawy oskarżenia przeciw czterem zasadzonym Malajom wydał 1. b. m. swój wyrok. Czterech oskarzonych, Sidina, Kasidina, Pa Sena i Klas-Ledesnę uznał winnymi buntu podniesionego przeciw kapitanowi i sternikowi, i skazał pierwszego na 10, innych zaś na 8 lat do domu poprawy.

Włochy.

(Publiczne bezpieczeństwo w Genuy. — Czynności w Izbach. — Proces spiskowych.)

Dziennik *Gas. Piemontese* z dnia 1. b. m. podaje wiadomość odnoszącą się do stanu publicznego bezpieczeństwa w Genuy, i dodaje że w ostatnich czterech dniach nie wydarzył się żaden nowy wypadek rabunku.

— Druga piemoncka Izba ukonstytuowała komitet, który ma obradować nad przedłożonym rocznym budżetem. Prezydentem komitetu jest Ratazzi. Komitet, który ma przedłożyć sprawozdanie o ustawie prasy, składa się z deputowanych Brofferio, Buffa Cotta, Ramurino, Miglietti i Farina.

— Rekwizytoryum prokuratora państwa odczytane dnia 27go z. m., zwraca szczególnie na to uwagę, że zamiarem powstańców było obalić rząd istniejący i zaprowadzić republikański, i że oddawna sposobiono się do tego powstania przez komitety rewolucyjne, podburzania, ipisemne wiadomości w drodze dziennikarskiej. Dalej zostało dowiedzionem, że w Genuy istniał rewolucyjny komitet wykonawczy, że na kilka dni przed katastrofą z dnia 29. czerwca z. r. znajdował się Mazzini w Genuy, i że on wydał zlecenie przystąpić do dzieła. Prokurator państwa udowodnił potem, że dziennik *G. del Popolo* wydawany za staraniem Mazziniego, rozszerzał jego naukę a mianowicie w jaki sposób rozszerzano ją w towarzystwach robotników. Przechodząc do szczegółów powstania, opisywał prokurator zabranie zwykłej broni, i niezwykłych morderszych instrumentów, miejsca zjednoczenia i odbywane w tej noey schadzki, na które kłamstwem i oszukaństwem zwabiono niewinnych ludzi z pospółstwa, i którzy potem nagłe otrzymali zlecenie rozejść się co najspieszniej. Przygotowania do napadu na warownię Sperone i opowanie warowni Diamante były przedmiotem dokładniejszego objaśnienia. Na 12 oskarzonych nie pada podejrzenie; resztę podzielono na trzy kategorie, na głównych sprawców powstania, na takich którzy w wykonaniu czynny mieli udział, nakoniec na takich którzy z przekonania wspierali sprzysiężenie. Względem głównych sprawców zrobiono uwagę, że tacy nie znajdują się między obecnymi oskarzonymi, poczem jak donoszą telegrafem zaprojektowano następujące kary: zasądzić 6, według paragrafu 185 kodexu karnego, na karę śmierci; 3 na wieczne, 12, między którymi znajduje się jeden małoletni, na 20letnie; i 8 na 10 letnie więzienie do robót przemusowych, wszystkich zaś na pieniężną karę 300 franków i na zwrócenie kosztów procesu; prócz tego zaproponowano, aby wszyscy na doczesne kary zasądzeni, nie mogli piastować żadnego publicznego urzędu i aby przez 10 lat po odbyciu kary zostawali pod dozorem policyi.

Niemce.

(Obrady w Izbach pruskich. — Wiadomości bieżące. — Przesyłki pieniężne z Hamburga. — Minister Toggenburg w Monachium.)

Berlin, 3. marca. Komisya sejmowa przystąpiła do porządku dziennego przy wniosku deputowanego Gerlach co do sześcioletniego okresu posiedzeń prawodawczych z tej jedynie przyczyny, że wobec dzisiejszych tymczasowych stosunków rządowych nie byłoby w porę zajmować się zmianą konstytucyi. Na sejmie przedłoży rząd jeszcze wniosek względem dalszego prowadzenia wschodniej kolei żelaznej. Z zawartej w zeszłym roku ugody z Rosją nie wypływa dla Prus zobowiązanie przystąpić bezzwłocznie do budowy umówionych kolei łącznych. Wszakże obydwóch kolei łącznych z Królewca do Eidtkuhnen tudzież z Torunia do polskiej granicy wymaga sama potrzeba kraju, aby uzupełnić sieć kolei żelaznych monarchyi i we wszystkich kierunkach zaprowadzić bezpośrednią komunikacyę ze stolicą. Zamierza też ministerjum stanu jak mówią zażądać kredytu na 12½ mil. talarów. Z tych 7 mil. ma przypaść na linię z Królewca do Eidtkuhnen, 3 miliony na linię z Bydgoszcza do granicy, a 2½ mil. na założenie podwójnych szyn przy kolei żelaznej w Niższym Szląsku.

— Nie zdaje się, aby przyszło do podatku od tytoniu, bo minister finansów wyraził się stanowczo w duchu przeciwnym.

— Zapowiadane kilkakrotnie zmiany w ciele dyplomatycznym nie nastąpiły dotychczas. Zdają się też potwierdzać dawniejsze pogłoski, że dla licznych wyrażonych życzeń osobistych nie może rząd tak spiesźnie wywiązać się z tego zadania. Pomiedzy młodymi

dypłomatami, którzyby radzi wstąpili na nowo w służbę państwa wymieniają księcia Wilhelma Löwenstein-Wertheim.

Hamburg, 4. marca. Przeznaczone do skarbowej kasy dyskontowej pięć milionów grzywien bankowych odesłano wczoraj do Wiednia. Dalsze pięć milionów odejdzie w czerwcu a reszta w wrześniu. Przy znacznym napływie srebra mogłoby spłaceniu długu austriackiego w krótszym nastąpić czasie — pisze *Borsenhalle* — gdyby w swoim czasie nie oznaczono terminów, za które na wszelki wypadek muszą być zapłacone procenta.

Mnichów, 2. marca. Dziennik *Allg. Ztg.* donosi, że c. k. austriacki minister handlu Toggenburg znajduje się od kilku dni w naszym mieście. Wczoraj był na audyencyi u Jego Mości Króla, i miał zaszczyt być zaproszonym do królewskiego stołu.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Rocznica wstąpienia na tron Cesarza Alexandra. — Pojednanie religijne altajskich mieszkańców.)

Warszawa, 5. marca. *Gazeta warszawska* pisze:

Dnia onegdajszego jako w radośną rocznicę wstąpienia na tron najlaskawiej nam panującego Monarchy, Najjaśniejszego Cesarza Alexandra II., w godzinach rannych odbyły się dziękczynne nabożeństwa w świątyniach tutejszych wszelkich wyznań. O godzinie 10 $\frac{1}{2}$ z rana JW. generał-adjutant Paniutyn, zarządzający służbą cywilną w Królestwie, Warszawski wojenny generał-gubernator, przyjmował w pałacu Brühlowskim powinszowania od urzędników władz wszelkich, tak wojskowych jak i cywilnych, oraz znakomitej szlachty, a następnie z tymiz udał się do katedralnego prawosławnego Soboru św. Trójcy, gdzie najprzewielebniejszy Arseniusz, Arcybiskup Warszawski i Nowogeorgiewski celebrował liturgiję św., zakończoną modłami z przyklęknięciem i odspiewaniem *Te Deum*, przyczem w cytadeli Alexandrowskiej dano 101 wystrzałów z dział. Wieczorem dane było widowisko bezpłatne w teatrze wielkim, oraz miasto rzeźbiście oświetlono.

Rosyjski nowogrodzki dziennik donosi, że mieszkańcy altajskich gór, dotychczas zwolennicy rosyjskich „Rozkolników“ dali się nakłonić za pośrednictwem i nauką swego naczelnika do połączenia z rosyjskim kościołem. Tomski biskup, którego dycezya rozciąga się w te okolice, wysłał na prośbę tych goral, trzech kapłanów i w krótko przyjęto 19 wiosek z mieszkańcami rozkolników, w ogóle 527 rodzin a 3629 dusz na łono rosyjskiego kościoła. Dziennik petersburski donosi przy tej sposobności, że Jego Mość Cesarz był tak uradowany przy otrzymaniu tej wiadomości, że na akcie odnoszącym się do tego wypadku napisał „sława Bogu“ a księdza Szawrowa, który uskutecznił to przejście, odznaczył udzieleniem mu orderu ś. Anny drugiej klasy.

Księstwa Naddunajskie.

(Zakaz zbierania się deputowanych. — Doniesienia z Bośni.)

Kajmakam Moldawii po rozwiązaniu dywanów ad hoc wydał pod zagrożeniem kar najsurowszych zakaz wszelkiego zbierania się lub zgromadzania w myśli podejmowania prac, których zanknięcie nakazane jest firmanami rozwiązania. Kajmakam Wołoszczyzny upomina w wydanym dekrete, ażeby ściśle przestrzegać to wszystko, co w firmanie rozwiązania jest nakazane.

Belgrad, 24. lutego. Dla smutnych wypadków w Bośni pisze *Oesterreichische Zeitung*, schroniły się niektóre familie do prowincyi Kragujewacu, i doznały u powinowatych Serbów gościnnego przyjęcia. Zbrojne siły tureckie, które się zgromadziły w Nowibazarze, postępują mimo śniegów w kierunku do Sarajewa. Muzulmańscy właściciele dóbr wystawili tymczasem osobny korpus, ażeby odeprzeć zaczepki zbuntowanych rajów. Zamieszanie w Bośni jest wielkie, i nie tak prędko powróci spokój. — Odjechał ztąd kuryer do serbskiego sprawującego interesa w Konstantynopolu z piśmie do Wielkiego Wezyra Ali Baszy. Na przyjęcie komisarza Porty Ethem Baszy czynią przygotowania. Ale jeszcze nie zdecydowano, czyli Ethem Basza podróż swoją lądem, albo jak teraz słychać, na Tryest i Wiedeń podejmie.

Turcya.

(Stan rzeczy w Bośni. — Układy o wyspę Perim, mylae.)

Z nad granicy Bośni piszą *Gazecie wiedeńskiej*: Smutne położenie bośnięckich chrześcian polepszyło się od czasu przybycia Agis Baszy przynajmniej o tyle, że Begowie kilku nahi wstrzymują się z exekwowaniem podatku. Sądzymy, że to stało się nie wskutek rozporządzenia komisarza wysokiej Porty, ale dla tego, że Turcy przekonani o niesłuszności swych żądań, i poważając obecność Agis Baszy, oraz lekając się obsadzenia kraju wojskiem, chcieliby powstrzymaniem tej exekucyi okazać swoje posłuszeństwo cesarskim rozporządzeniom. A przecież dowiadujemy się zawsze jeszcze o barbarzyńskich wypadkach wydarzających się w kilku pojedynczych od stolicy odległych miejscach. W wioskach Janja i Modran zamordowano znówu kilku chrześcian skrytobójczym sposobem, bez jakiegokolwiek innej przyczyny, jak tylko z powodu powszechnej wzdardy chrześcian. Władze schwytały złoczyńców, i można spodziewać się, że otrzymają zasłużoną karę. Przy takich stosunkach byłoby wojskowe obsadzenie kraju bardzo dla chrześcian pożądane, i rzeczywiście robią już w wielu miejscach przygotowania do zakwaterowania i wyżywienia nadchodzącego wojska. Rozumie się

samo przez się, że podobne obsadzenie wtedy tylko wypaść może na korzyść kraju, jeżeli wkroczą wojska regularne. Z resztą, bośnięccy rajowie, gdyby nawet byli uzbrojeni, są tak mało skłonni do powstania, że tylko ostateczność mogłaby ich zmusić do tego; o tem przekonywa nas spokojne rajów zachowanie się w sąsiednich okolicach i wioskach Hercegowiny, gdzie zbrojenie się nie byłoby wcale z trudnościami połączone. Ci chrześcianie sądzą, że wysoka Porta nie mając wiadomości o ich cierpieniach nie odróżnia ich wcale od buntowniczych mieszkańców Hercegowiny, i że wysoka Porta gdy wyjaśni się stosunki Bośni, spełni słuszne chrześcian prośby i buntowników ukarze.

— Co do wyspy Perim, i względem pieniężnego wynagrodzenia ofiarowanego wysokiej Porcie za odstąpienie tej wyspy królestwu Wielkiej Brytanii, oświadcza dziennik *Journal de Constantinople*: „Niektóre europejskie dzienniki piszą o mniemanych układach między wysoką Portą a angielskim rządem względem odstąpienia wyspy Perim za pieniężnem wynagrodzeniem. Wiadomości, które otrzymaliśmy w tej mierze z pewnego źródła pozwalają nam oświadczyć, że ta pogłoska jest zupełnie bezzasadną.“

A z y a.

(Doniesienia z Indyi. — Flota sprzymierzonych na Żółtem morzu.)

Z **Kalkuty** donoszą do dziennika *Examiner* między innemi: W Luknowie znajduje się trzy Angielek. Są one trzymane w ciasnej izdebce i zostają pod opieką Wakila. Dwie z tych kobiet są wdowy po poległych oficerach, zdaje się jednak, że nie wiedzą jeszcze o śmierci swych mężów. List od jednej dostał się szczęśliwie na miejsce przeznaczenia; ale biedna już straciła pamięć czasu, i zapytuje, kiedy nadechodzą wielkanocne święta. Zaledwie dowiedział się sir James Outram, że są w niewoli kobiety, ofiarował powstańcom 15.000 funtów szterlingów wykupna, lord Canning ofiarował im później podwójną kwotę.

— Dziennik *Pays* donosi z Londynu pod d. 2. marca, że dywizya floty sprzymierzonej, złożona z 11 okrętów opuściła na d. 14. stycznia Kanton i wypłynęła na Żółte morze. Upewniana że eskadra ta popłynie w górę rzeki Pey-ho aż do Uai-ho, zkad jak się spodziewają można będzie przesłać depezę do Pekinu. Musiano obrać koniecznie tę drogę, bo mandarynowie nie chcieli się podjąć bezpośredniej misyi do Cesarza. Pey-ho jest jedną z najważniejszych rzek Chin i łączy się kanałami z Pekinem.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów z drugiej połowy lutego na targach w obwodach Lwowskim, Żółkiewskim, Przemyskim, Samborskim, Sanockim i Tarnopolskim.

		O b w ó d											
		Lwów		Żółkiew		Przemysł		Sambor		Sanok		Tarnopol	
		zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
m o n. k o n w.													
Mec pszenicy . . .		2	16	2	21	2	12	2	25	2	33	2	12
„ żyta . . .		1	20	1	15	1	15	1	35	1	43	1	21
„ jęczmienia . .		1	6	1	9	1	8	1	2	1	26		50
„ owsa . . .			49		49		52		41		50		38
„ hreczki . . .		1	26	1	19	1	47	1	30			1	13
„ kukurudzy . .												1	28
„ ziemniaków . .			33		33		41		44		50		36
Cetnar siana . . .			42				54		51	1		1	
„ wełny . . .					100								
„ nasienia konicza .							18						
Sąg drzewa twardego		7	3	5	24	7	55	6	24	6	9	8	15
„ miękkiego . . .		5	20	4	8	6	13	4	30	4	3	6	30
Funt mięsa wołowego			5 $\frac{3}{5}$		4 $\frac{3}{5}$		5 $\frac{4}{7}$		4 $\frac{1}{2}$		5 $\frac{2}{5}$		4 $\frac{2}{5}$
Mas okowity . . .			42		21		34		40		35		29

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 8. marca. Podług najnowszych wiadomości z Cattaro, uderzyli Montenegrzyni równocześnie z opanowaniem szalupy tureckiej na jeziorze skutarckim nie tylko na twierdzę Lessandryę, ale także na tureckie twierdze morskie Vranina, Monastir i Cremassur, ale zostali odparci. Abdi Basza w Skutarach uzbraja się i wysłał dwie kompanie wojska do Antiwari i do Spizy.

Turyń, 7. marca. Pensyonowany generał-lejtnant wicehrabia d'Arnavasso, w roku 1848 komendant kawaleryi, został mianowany komendantem tutejszej gwardyi narodowej. — Jak słychać, zamierza ministerium przedłożyć izbie ustawę względem małżeństw cywilnych. — Dziennik *Pensiero* został w przeciągu kilku dni pięć razy skonfiskowany, a żeranta i redaktora uwięziono. Dziennik *Italia del Popolo* uległ w przeciągu 20 dni jednacyście razy kon-

fiskacie. — Uwięzieni niedawno wychodzący Mignona, Miletta i Pasquale, zostali już puszczeni na wolność.

W Genuy wydarzył się znowu napad zbójcki na publicznym gościńcu. Zandarmerya tamtejsza uwięziła jakiegoś zbrojnego, przy którym znaleziono zakrwawiony sztylet.

W Neapolu nastąpiła wielka śmiertelność dla nadzwyczajnych mrozów.

Kurs lwowski.

Dnia 10 marca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski " "	4	45	4	48
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski " "	1	35	1	36
Talar pruski " "	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr.	79	30	80	—
Galic. listy obligacye indemnizacyjne } bez	78	42	79	9
5% Pożyczka narodowa } kuponów	84	—	84	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. marca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" przedał " " 100 po	80	—
" dawał " " za 100	79	30
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	46

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. marca.

Oblig. długu państwa 5% 81 $\frac{3}{4}$; losowane obligacye 5% —; obligacyi długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% 64 $\frac{1}{2}$; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 107 $\frac{5}{8}$; pożycz. nar. z r. 1854 84 $\frac{5}{8}$. Oblig. banku —. Akcyje bankowe 980. Akcyje zakładu kredytowego 263 $\frac{1}{2}$. Akcyje kolei półn. po 1000 złr. 1915 — Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 304 $\frac{1}{4}$; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadciśkiej 201 $\frac{1}{2}$. Kolej cesarzowej Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna 188 $\frac{1}{2}$. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 562. — Akcyje żegl. parowej Lloyd'a po 500 złr. 396 $\frac{1}{4}$. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr 602 $\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —. detto węgierskie 80 Amsterdam —. Augsburg 105 $\frac{5}{8}$ l. Bukareszt 266 $\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Frankfurt 105. Hamburg 77 $\frac{3}{4}$. Lipsk —. Liwurna 104 $\frac{1}{4}$. Londyn 10 — 15 $\frac{1}{2}$. Medyolan 104 $\frac{1}{4}$. Marsylia —. Paryż 123 $\frac{3}{8}$. Agio duk. ces. 7 $\frac{3}{8}$.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. marca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 $\frac{13}{16}$ —84 $\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 97—97 $\frac{1}{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97 $\frac{1}{2}$ —98. — Obligacye długu państwa 5% 81 $\frac{3}{8}$ —82 — det. 4 $\frac{1}{2}$ % 71 $\frac{7}{8}$ —72, det. 4% 64 $\frac{1}{2}$ —64 $\frac{3}{4}$. detto 3% 50 $\frac{1}{4}$ —50 $\frac{1}{2}$. detto 2 $\frac{1}{2}$ % 41 $\frac{1}{4}$ —41 $\frac{1}{2}$. detto 1% 16 $\frac{1}{4}$ —16 $\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — Detto Gedenburga. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 $\frac{1}{2}$ —88 $\frac{3}{4}$, detto węgier. 79 $\frac{3}{4}$ —80, detto galic. i siedmiogr. 79 $\frac{1}{2}$ —79 $\frac{1}{4}$. detto innych krajów koron. 85 — 86. Oblig. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 64 $\frac{1}{2}$ —65. — Pożyczka loter. z r. 1834 327 — 329. Detto z roku 1839 130—130 $\frac{1}{4}$ — Detto z r. 1854 107 $\frac{5}{8}$ —107 $\frac{3}{4}$. Renty Como 16—16 $\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 $\frac{1}{2}$ —87. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86 — 87. — Oblig. Lloyd'a (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111 — 112. Akcyje bank. narodowego 922 — 984. Akcyje c. k. aprzyw. towarzystwa kred. 262 $\frac{3}{4}$ —263. — Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 119 — 119 $\frac{1}{4}$. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — —. — Detto półn. kolei 191—191 $\frac{1}{4}$ — Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 205 $\frac{3}{4}$ —203. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 103—103 $\frac{1}{8}$. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 94 $\frac{1}{4}$ —94 $\frac{1}{2}$. Detto cisańskiej kolei żel. 101 — 101 $\frac{1}{4}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 250 $\frac{1}{2}$ —251. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 191 — 191 $\frac{1}{2}$. Detto losy tryest. 106 $\frac{1}{2}$ —107. Detto tow. żegl. parowej 561—562. Detto 13. wydania 100 $\frac{3}{4}$ —101. Detto Lloyd'a 398 — 400. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje młyn parowego w. 65 — 66. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 80 — 80 $\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy 25 $\frac{3}{4}$ —26. — Waldsteina losy 27 $\frac{1}{4}$ —27 $\frac{1}{2}$. Keglevicha losy 16 $\frac{1}{4}$ —16 $\frac{3}{4}$. Ks. Salma losy 43 $\frac{1}{4}$ —43 $\frac{3}{8}$. St. Genois 37 $\frac{3}{4}$ —38. Palfiego losy 37 $\frac{3}{4}$ —38. Clarego 39—39 $\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. 87 $\frac{5}{8}$ l. Augsburg Uso 105 $\frac{1}{4}$. Bukareszt 31 T. 266 $\frac{1}{4}$. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 105 l. — — Hamburg 2 m. 77 $\frac{3}{4}$. — Liwurna 2 m. 104 $\frac{3}{4}$. — Londyn 3 m. 10—15. Medyolan 2 m. 104 $\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. 123 $\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów agio 7 $\frac{3}{8}$. — Napoleons'dor 8 13 — 14. — Angielskie Sover. 10 17 — — —. Imperyal Ros. 8 24 — 25. Srebro —.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.05	— 2.0°	91.6	półn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	321.96	+ 0.6°	73.9	zachodni "	jasno
10. god. wiecz.	322.70	— 2.9°	81.0	połud.-zach. "	"

Wysokość śniegu 25...

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. marca.

Hotel angielski: PP. Waindmayer i Krätzer-Frieddorf Eduard, c. k. porucznicy, z Żółkwi.
Do domu Milikowskiego: P. Nahujowski Antoni, z Czernicy.
Do domu prywatnego: P. Skrochowski Mans., z Kotowej woli.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. marca.

PP. Br. Brunicki Emil, c. k. rotmistrz, do Włoch. — Czajkowski Adolf, do Bóbrki. — Rubczyński Władysław, do Jasienicy. — Sadecki Franciszek, do Sambora. — Topolnicki Franciszek, do Ziernicy niższej — Br. Tessin, c. k. porucznik do Żółkwi.

TEATR.

Dziś na dochód spiewaczki opery Bertie Moser opera niemiecka: „Die Ballnacht.“

KRONIKA.

Pszonica Wiktorii. Dziennik „Frauend. Blätter“ poleca bardzo angielski gatunek pszenicy zwanej Wiktorii. Jest to pszenica jara, która się w kwietniu zasiewa, kłosa wprawdzie i ziarno ma mniejsze, ale nadzwyczaj plenna, a przytem udaje się w każdym gruncie. W roku zeszłym zebrano jej parę szefli z małego kawałka w Frauendorfie. Ktoby chciał zrobić próbę na przyszłą wiosnę, ofiaruje mu redakcyja wzmiankowanego dziennika udzielić poręcę nasienia bezpłatnie; ktoby żądał znaczniejszej ilości, może nabyć funt po 24 kr. — Porto sam każdy ponosi.

— Lodownie. Od niejakiego czasu budują powszechnie w Ameryce a nawet i w Niemczech lodownie nad powierzchnią ziemi, a do zabezpieczenia od przystępu ciepła używają głównie torfu. W tym celu stawia się budę 8—10 łokci w kwadrat, 6 łokci wysoką, z torfowemi ścianami na półtora łokcia grubemi, wypełniając szczeliny trocinami, i obudowując na zewnątrz drewnianemi deskami. Podłogę należy także na łokieć głęboko wyłożyć torfem, albo też ułożyć z drzewa, a lód zwierzechu przykryć słomą albo sieczką. Dach daje się z trzciny albo słomiany. Od strony północnej dają się drzwi podwójne, pomiędzy którymi utleca się słomę. Lodownie takie bardzo są tanie i lepiej odpowiadają celowi od murowanych.

— Do Kairu zaczyna garnąć się na zimowy pobyt coraz więcej takich pacyentów, których zwykle wyprawiano do Nissy lub do innych miast włoskich, jeśli ostre powietrze północne niedozwalało uśmierzyć ich słabości piersiowych lub nerwowych. Podróż aż na miejsce odbywa się teraz koleją żelazną i parowemi statkami nierównie łatwiej, niż dawniej do Nissy lub do innych wód południowych. Powietrze jest tu nadzwyczaj stałe a niebo najczęściej pogodne. Dnia 5. stycznia pokazywał termometr w pokoju zrana 11 stopni ciepła. Później we dnie wzmagają się zazwyczaj ciepło do 13. i 14. stopni, a w południe

bywa w cieniu 16 stopni. Ku wygodzie obcych gości służą rozmaite pensyonyaty i hotele. W hotelu Bellevue w starym Kairze, najmilszej dla cudzoziemców części miasta, gdyż nie tylko zaleca się największą spokojnością i pięknym położeniem, ale jest oraz najdogodniejsza do robienia wycieczek w okolice, mieszkali tej zimy sami tylko Europejczycy, a mianowicie sześciu Niemców i dwóch Szwedów. Pan Henryk Brockhaus z Lipska, mieszkał tam także kilka tygodni, ale z końcem grudnia wybrał się w podróż na Nilu. Także o lekarzów postarano się, gdyż przy szkole medycznej w starym Kairze umieszczono trzech lekarzy niemieckich. Wegetacya nie doznaje tu żadnej przerwy w ciągu naszych miesięcy zimowych. Pomarańcze jaśniały w całej okazałości, na krótki czas przedtem zbrano świeży plon daktyliów, trzcinę cukrową zbierano właśnie, konieczna była na stopę wysoka, a zasiewy zboża wyglądały jak bujne łąki. Tylko sprowadzone z Europy topole, wierzby, morwy i drzewa figowe postradały swe liście. W drugiej połowie lutego nastaje tam zupełna wiosna, a marzec równa się już naszemu latu, i wtedy opuszczają już obcy goście ten przybytek szukając łagodniejszego klimatu. Niezbývá także i na rozrywki, a głównymi są polowanie i wycieczki po pięknej okolicy. Miłośnicy polowania mają tu podostatkiem wodnego ptactwa, jako to: pelikany, czaple, kaczki, gęsi, krzyki, sępy i dzikie świnię, które ukrywają się licznie w trzcinie cukrowej, ale nie łatwo dają się wytropić. Wycieczki robią wodą na Nilu, i ładem mianowicie mułami do piramid, a osobliwie do wielkiej piramidy Gizeh, wyższej niż katedra sztrasburska. W pobliżu niej znajduje się Sfinx. Albo zwiedzają groby Kalifów, leżące po największej części w gruzach, i nowy bardzo piękny grobowiec Ibrahima Baszy; albo nakoniec jadą w głąb puszczy, by oddechać jej powietrzem, lub też odszukują inne grzyzy, świadczące o dawnej wspaniałości kraju.